

*Gaude, Mater Polonia,  
Prole fecunda nobili,  
Summi Regis magnalia  
Laude frequenta vigili.*

*Cuius benigna gratia,  
Stanislai Pontificis  
Passionis insignia  
Signis fulgent mirificis.*

*Hic certans pro iustitia.  
Regis non cedit furiae:  
Stat pro plebis iniuria  
Christi miles in acie.*

*Tyranni truculentiam,  
Qui dum constanter arguit.  
Martyrii victoriam  
Membratim caesus meruit.*

*Novum pandit miraculum  
Splendor in sancto certus,  
Redintegrat corpusculum  
Sparsum caelestis medicus.*

*Sic Stanislaus pontifex  
Transit ad caeli curiam,  
Ut apud Deum opifex  
Nobis imploret veniam.*

*Poscentes eius merita,  
Salutis dona referunt:  
Morte praeventi subita  
Ad vitae portum redeunt.*

*Cuius ad tactum anuli  
Morbi fugantur turgidi;  
Ad locum sancti tumuli  
Multi curantur languidi.*

*Surdus auditus redditur,  
Claudis gressus officium,  
Mutorum lingua solvitur  
Et fugatur daemonium.*

*Ergo, felix Cracovia,  
Sacro dotata corpore,  
Deum, qui fecit omnia,  
Benedic omni tempore.*

*Sit Trinitati gloria,  
Laus, honor, iubilatio:  
De Martyris victoria  
Sit nobis exsultatio.*

*O ciesz się, Matko Polsko, w sławne  
Potomstwo płodna! Króla królów  
I najwyższego Pana wielkość  
Uwielbiaj chwałą przynależną.*

*Albowiem z Jego łaskawości  
Biskupa Stanisława męki  
Niezmierne, jakie on wycierpiał,  
Jaśniej cudownymi znaki.*

*Potykał się za sprawiedliwość.  
Przed gniewem króla nie ustąpił:  
I staje żołnierz Chrystusowy  
Za krzywdę ludu sam do walki.*

*Ponieważ stale wypominał  
On okrucieństwo tyranowi,  
Koronę zdobył męczennika,  
Padł posiekany na kawałki.*

*Niebiosa nowy cud działały,  
Bo mocą swą Niebieski Lekarz  
Poćwiartowane jego ciało  
Przedziwienie znowu w jedno złączył.*

*Tak to Stanisław biskup przeszedł  
W przybytki Króla niebieskiego,  
Aby u Boga Stworzyciela  
Nam wyjednywać przebaczenie.*

*Gdy kto dla zasług jego prosi,  
Wnet otrzymuje zbawcze dary:  
Ci, co pomarli nagłą śmiercią,  
Do życia znowu powracają.*

*Choroby wszelkie pod dotknięciem  
Pierścienia jego uciekają.  
Przy jego świętym grobie zdrowie  
Niemocnych wielu odzyskuje.*

*Słuch głuchym bywa przywrócony,  
A chromy kroki stawia rażno.  
Niemowom język się rozwiązał,  
W popłochu szatan precz ucieka.*

*A przeto szczęsny ty, Krakowie,  
Uposażony świętym ciałem,  
Błogosław po wsze czasy Boga,  
Który z niczego wszystko stworzył.*

*Niech Trójcy Przenajświętszej zabrzmi  
Cześć, chwała, sława, uwielbienie,  
A nam tryumfy męczennika  
Niech wyjednają radość wieczną.*